

## GAZETA LWOWSKA.

W Piątek

N<sup>ro</sup>. 5.

11. Stycznia 1822.

## Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-  
dał do umieszczenia:

## U w i a d o m i e n i e.

Podczas dwudziestego pierwszego losowa-  
nia dawnego procentowego długu stanu przed-  
sięwziętego w d. 2. Stycznia b. r. stosownie  
do najwyższego patentu z d. 21. Marca 1818.  
wyciągnięto rząd Nru. 483.

Rząd ten zawiera obligacyie, wydane przez  
C. K. Rządy krajowe Galicyjskie na dostawy  
żywności i pożyczki wojenne, w ilości kapita-  
łowej ZR. 1,076,133 kr. 14 5/8, od której to  
summy wypada rocznego procentu podług zni-  
żonej stopy procentowej ZR. 24,870 kr. 19 1/2.

W skutek zawartej z Król. Polskim Rzą-  
dem ugody Stanu, tworzą jeszcze na teraz dług  
Skarbu Austriackiego z tych kapitałów nastę-  
pujące:

Obligacyie pożyczki wojennéj Galicyi  
wschodniéj dawniejszéj daty:

Z r. 1794	po 3 1/2 proc.	od Nr. 1.	do 15993.
— 1795	— 5	— —	Nr. 5. — 16612.
— 1796	— 5	— —	Nr. 5. — 16527.
— 1797	— 5	— —	Nr. 5. — 10563.

Względem wymienionych tu obligacyi na-  
stąpi zamiana i opłacenie prowizyi podług o-  
znaczeń patentu na wstępie przywiedzionego.

Pojedyncze Numera obligacyi, namienio-  
nych tu kategoryi długu Stanu ogłoszone będą  
dodatkowe spisem osobnym.

W prowincyi Wyższo - Austriackiej zro-  
biono składkę dla nieszczęśliwych pogorzelo-  
w miasteczka Łańcut w Galicyi, wynoszącą  
1152 ZR. 5 3/4 kr. W. W. i 328 ZR. 32 1/2  
kr. M. K. Składka ta stosownie do szlachet-  
nego celu dawców podzieloną zostanie.

Dokończenie układów o wolną  
żeglugę na rzece Elbie w przeszłym nu-  
merze przerwanych.

Rządowi pełnemu chwały teraz panujące-  
go Monarchy, naszego najtłaskawszego Cesarza

zostawiono było, otworzyć nowy i korzystny  
sposób a dla handlu szczególniej dogodną dro-  
gę wodą dla zbywania płodów natury i sztuki  
dla Monarchii Austriackiej a szczególniej dla  
Czech, ożywić wewnętrzną żeglugę w owych  
północnych okolicach, ułatwić niektóre ważne  
związki handlowe z obcemi Mocarstwami i tym  
samym przemysłowi narodowemu zapewnić środ-  
ki ku chwyceniu się drogi nowe pożytki przy-  
noszącey.

Jego Cesarzka Mość, zatwierdzając wspo-  
mnioną ugode, raczył za prace w tey mierze  
przedsięwzięte okazać szczególne swoje upo-  
dobanie Prezesowi i Zdawcy C. K. nadwroney  
Kommissyi handlowey, gdzie cały tok rzeczy  
odbywał się prezydialnie za porozumieniem się  
z C. K. tajną nadwroną i Stanu Kancellaryją,  
mianowicie rzeczywistemu Stanu i Konferencyi  
iako też tajnemu Radcy, Filipowi Kawalerowi  
Stahl, i rzeczywistemu Radcy Rządowemu,  
Antoniemu Krausowi; zaś Ces. Austr. Peł-  
nomocnika przy Kommissyi Drezdeńskiej, Rad-  
cę Rządowego i Starostę Pragskiego miejskie-  
go, Barona Münch, ozdobił małym krzyżem  
orderu S. Szczepana, tudzież Pełnomocników  
innych Państw nadbrzeżnych, a wlaszcza Kró-  
lewsko Pruskiego Posła w Dzeznie, Jorda-  
na, W. Krzyżem Austr. orderu Leopolda; Kró-  
lewsko Saskiego tajnego Radcę Skarbu Bünau;  
Królewsko Hannowerskiego Radcę legacyi, Ba-  
rona Stahlenheim, i Królewsko Duńskiego  
Radcę legacyi Fries z Irgens-Bergh, ma-  
łym Krzyżem tegoż orderu; zaś W. Xięcia Me-  
klenburskiego Radcę kamery Steinfeld; Xię-  
cia Anhaltskiego Radcę nadwroney Reich, i Se-  
nator Hamburgski Pehmöler otrzymali po  
tabakierce ozdobionej cyfrą Monarchy. Takiż  
sam upominek łaski N. Pana odebrał były Dy-  
rektor w Kommissyi podatkowey nadreńskiej  
Eichhoff, za dostarczone przez niego wy-  
pracowania ku użytkowi działań Drezdeńskich.  
Nakoniec C. K. Kapitanowi Józefowi Eich-  
hofowi, użytemu za protokolistę podczas uk-  
ładów Drezdeńskich, raczył N. Pan wyzna-  
czyć nagrodę pieniężną 2500 ZR. w M. K. z

zastrzeżeniem, że stosownie umieszczony będzie w służbie cywilnej Ces. Austriackiej.

## Wiadomości zagraniczne.

### Hiszpania.

Wyiątek listu prywatnego, pisanego z Madrytu z d. 10. Grudnia a umieszczonego w gazetach Paryżkich, zawiera:

Z Madrytu d. 10. Grudnia. — »Przyszliśmy na koniec do kresu, którego się oddawna obawiałem. Rozpoczęła się woyna domowa; początek iey ogłasza się z straszniemi symptomatami. Będziesz to W Pan mógł osądzić z następujących faktów, które iego rozwadze poddaię.

Donosilem W Panu, iż Jenerał Moreno Daviz, nie będąc przyjęty w Sewilli, udał się do Kordowy, gdzie pomimo stronnictwa iabubinów uznany iednak został za naczelnika politycznego. Podtenczas, nadeszło tamże poselstwo Króla do Stanów i tychże odpowiedź. Wtedy ci, co się pierwey ociągali, nieomieszkali obawić myśli swoich, i uczynić sobie woysko podległem. Muncypalności oświadczyły przychylnosć swoią do Króla i Konstytucyi, słowem uznano zupełnie Władzę Królewską. Jenerał Daviz, korzystając z dobrego sposobu myślenia większey części prowincyi, przedsiębrał po kilka kroć przywieść Sewillę i inne gminy do postuszenia, lecz starania iego były daremne; w tedy postanowił przecią wszelki związek z buntownikami; wszystkie milicje stanęły pod bronią i od tego czasu czuwają w swoich okręgach nad utrzymaniem spokoyności. Jenerał Daviz wydał rozkaz pułkowi Królewskich karabinierów do obsadzenia ważnego mieysca; inny pułk iazdy, wystauy w tymże samym celu przez Jenerała Velasco niechciał dopuścić uskutecznienia owego rozkazu. Karabiniercy zbliżają się ku swoim towarzyszom przy odgłosie: »Niech żyje Konstytucya!« na co drudzy odpowiadają: »Niech żyje Riegol!« Wszeczyna się spór silny; od słów przychodzi do razów; błyska oręż; toczy się straszna walka; śmierć sroży się między szeregami. Oficerowie, podoficerowie, szeregowi giną bez różnicy w obronie sprawy swojej. Nakoniec zwyciężają Królewscy, i karabinierowie są panami mieysca poruczonego sobie do obsadzenia, przy odgłosie: »Niech żyje Konstytucya i Król konstytucyyny!« Zdało się, iż na wiadomość tę cała prowincya gotowa była wyruszyć przeciwko Sewilli. Władze przestały atoli na spokoynem oczekiwaniu dalszych wypadków. Takie są wia-

domości, nadeszłe przez ostatniego gońca z Andaluzyi.

Naczelnik polityczny Korunny (w Galicyi) pomimo wszelkich usiłowań nie mógł przywieść do skutku rozkazu względem złożenia Jenerała Miny; sama nawet milicya głucho była na iego prośby i zalecenia. Tak tedy widział się być zmuszony, pobrażyć i postanowił sprawować swój obowiązek dla zapobieżenia większemu złemu. Tymczasem miasta, Orense, Lugo i t. p. zapewniły; że nie chcą uznawać wyższych rozkazów Jenerała Miny, a że oświadczyły wraz, iż nie będą posłusznemi także naczelnikowi politycznemu, którego widzą być w tak ściśnionym stanie; opuścił tenże Korunnę i udał się do wietnych sobie, na których teraz czele stoi. Wydał on zaraz kilka odezw, które doszły aż do najmniejszey wioski, a cała Galicya ięła śpiesznie w tey chwili za broń. Korunna i część prowincyi, która przeszła do stronnictwa tego miasta, została w stanie oblężenia. Naczelnik polityczny, Brygadyer Delatre oznaymić kazał Jenerałowi Minie, iż zostanie ogłoszony za buntownika przeciwko oyczyźnie, jeżeli obstawać będzie przy swoim nieprawem dowództwie. Uwiadomienie to przyjęto ze wzgardą a mieszkańcy Korunny oświadczyć mieli stanowczo, że nie opuszczą swego Jenerała Miny, a tem mniej słuhać będą rozkazów naczelnika politycznego iakoteż i Ministeryium.

Żołęgi: Saragossy, Ferrolu, Walencyi, Orensy, Lugo, Kordowy i Grenady przestały do Króla adressy, w których wyrażają przychylnosć do iego osoby i do systemu konstytucyynego. W takim samym sposobie oświadczyły się gwardyie.

Wczoray od godziny 5 rano osadzone były przystępy do sali posiedzeń Stanów przez mnóstwo ciekawych, którzy chcieli być obecnymi tyle razy przyrzekanego lecz zawsze zwiekanego zdania sprawy względem Stanu Narodu.

Nakoniec o godzinie 1 otworzono posiedzenie. P. Calatrava odczytał obszernie zdanie sprawy Kommissyi, upoważnionej do zrobotnienia stosownych przełożeń względem mających się przedsięwzięć środków w skutek znanego poselstwa Królewskiego. Zdawca sprawy wystawiwszy szczegółowo wszystko, co zaszło w Kadyxie i Sewilli od czasu mianowania Margrabięgo dela Reunion (Jenerała Vencgas) i postępowanie Jenerała brygady Jauregui, tymczasowego dowódey Kadyxu, i co się zdarzyło po mianowaniu Jenerała Barona Andilli, zrobił on krótki rys faktów po mianowaniu D. Joachima Albista na naczelnika

politycznego Sewilli a Jenerała D. Thomas Moreno Daviz na Jeneralnego dowódcę tych prowincyi. Kommissyja zdaie się bardziej oskarżać mieszkańców Sewilli iak Kadyxu, oświadcza wreszcie, iż widzi się bydź przymuszoną naganić nieposłuszeństwo i przeciwne prawa w obu tych miastach Władz postępowanie, i spodziewa się, że powrócą do powinności swoich, poznaią i żalować będą popełnionych błędów. Co się zaś dotycze środków w położonych od Kommissyji, domosi zdawca sprawy, iż takowe złożone są osobno i zapieczętowane, ponieważ godność Tronu, powaga Stanów, i dobro narodu i sprawa wolności koniecznie wymagaia, aby ten zapieczętowany wniosek, otworzony i rozpoznany został później i w osobnem posiedzeniu; Rządowi zaś udzielone zostaną tymczasowie tylko te wyroki, iakie uchwała Stany względem pierwszego oddziału zdania sprawy. Wielu członków twierdziło, że drugi oddział zdania sprawy nie może bydź od pierwszego rozłączony, i że nie można rozpoznawać iednego bez drugiego; nakoniec postanowiono 114 głosami przeciwko 64, że zapieczętowana paczka niebędzie pierwey otworzona, aż po ukończeniu pierwszego oddziału zdania sprawy i treść oney, względem której pauną różne mniemania wtedy ma bydź rozpoznana.

Podczas całego tego posiedzenia, największe było zaburzenie na placu przed pałacem Stanów i gdy po skóńczonem posiedzeniu wychodził P. Romero Alpuente, jedno z bożyszcz Liberalistów, przyjęli go zebrani krzykacze z pochwałami, i towarzyszyli mu wołając: «Niech żyje!» aż do iego mieszkania, gdzie wnet pokazać się musiał z ganku, dla odebrania dzięków za gorliwość, z iaką popierał prawa ludu, żądając oskarżenia Ministrów.

Gazety Paryżkie z d. 24. i 25. Grudnia zawierają wiadomości z Madrytu do d. 12. Grudnia, a z Meksyku do d. 12. Października:

W Madrycie uchwalono na posiedzeniu Stanów z d. 10. Grudnia 130 głosami przeciwko 48, aby poddać oskarżeniu Władze Kadyxu i Sewilli sprzeciwiające się rozkazom Króla; — Rozstrzygnięcie to przyjęte zostało z wielką niechęcią przez pospółstwo liberalne zebrane za salą posiedzeń. — Na posiedzeniu dnia następującego (d. 11.) odczytano drugi oddział zdania sprawy na poselstwo Królewskie. Zawiera one obszerny akt oskarżający Ministrów, którym iedynie przypisują winę nierządu i rozruchów, obarczają

cych teraz Hiszpanię. Koniec wniosku zmierzającego do tego, aby prosić Króla, by dla uspokojenia obawy i nieufności Narodu i nadania Rządowi potrzebnej siły, przedsięwziął w Ministeryium takie odmiany, iakich okoliczności koniecznie wymagaia. Wniosek ten dał powód do mocnych rozpraw.

Wielu Deputowanych twierdziło, iż Ministrowie, iezli rzeczywiście godni są kary, powinni bydź pociągnięci przed krutki Stanów, inaczej nie należałoby powstać na ich honor i sławę bez dalszych dowodów. A że iuż dosyć było późno, więc dalsze rozprawy nad tem pytaniem odroczone do dnia następującego.

Wiadomości z Meksyku potwierdzają namięniony iuż wiadz Yturbida do tej Stolicy Nowey Hiszpanii, gdzie przyjęty był z radością trudną do opisania. Wiadz ten nastąpił we Czwartek d. 27. Września 1821. Te same wiadomości donoszą, że mianowany Wice-Królem Nowey Hiszpanii w mieyscu Apoca, Jenerał O'Donoju, który ugoda zawartą w Kordowie w d. 25. Sierpnia połączył się z Yturbidem, dla iednego z nim celu, umarł w Meksyku w d. 8. Października.

## Francya.

Z Paryża d. 21. Grudnia. — Monitor z dnia dzisiejszego zawiera dwa rozporządzenia Królewskie, mocą których mianowani są P. Laveau, Radca przy Sądzie Paryżkim na Prefekta Policji Paryżkiej, w mieyscu Hrabiego Angles, który wziął uwolnienie, a P. Kesner na Jeneralnego Płatnika Skarbu, w mieyscu P. Piscatori, podobnie uwolnionego na iego żądanie. P. Kesner obowiązany jest oprócz ustanowionej artyk. 7. Król. rozporządzenia z d. 18. Listopada 1817 rękomyi 120 tysięcy frank. złożyć ieszcze drugą na 25.000 frank. w obligacyiach ustalonych 5procentowych.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych z d. 20. t. m., przełożył Nowy Minister Skarbu, P. Villele, projekt do ustawy, w którym, ponieważ nie głosowano nad budżetem, żąda zezwolenia tymczasowie na trzy dwunastych części podatków, i utworzenia kredytu na 200 milionów franków na potrzeby różnych Ministeryjów, podług zasad oznaczonych w ustawie Skarbowey roku 1821.

Izba Deputowanych oznaczywszy w d. 20. Grudnia przez losy okręgi, które przystąpić mają do wyboru Deputowanych w mieyscu PP. Roy i Portal przeszłych do Izby Parów, wstąpił Minister Skarbu P. Villele na mównicę, i oświadczył, (iak wyżej) że o-

kończoności wymagała i tym razem tymczasowo-  
go zezwolenia na dwunaste części podatków,  
z tą wnosi projekt do ustawy treści następują-  
cej: »1. Pierwsze trzy dwunastych części  
podatków gruntowego, osobistego i od ruchomości  
pobierane bydź mają w roku 1822 iak  
w roku 1821. 2. Ministrom otworzony będzie  
uprzednio kredyt na 200 milionów franków,  
dla podzielenia ich pomiędzy siebie w miarę  
potrzeb. Dan i t. d. dnia 19. Grudnia 1821.«  
Izba zaświadczyła odebranie i uchwaliła prze-  
stać dnia następującego ten projekt do biór dla  
onogoż rozpoznania. Jenerał Demarçay zwrócił  
uwagę na §. 15. prawideł Izby, według któ-  
rych Prezes winien jest w końcu każdego po-  
siedzenia oznaczyć następujące i tegoż porzą-  
dek dzienny, i przypomniat §. 66. względem  
tygodniowego zdania sprawy Kommissyi wyzna-  
czoney do petycyy. Prezes usprawiedliwił  
się w tey mierze krótko i wezwał na trybunę  
zdawcę sprawy Kommissyi petycyynej. Z prośb  
tych były najważniejsze: Kawalerowie d'El-  
ches i d'Herlies żądają do uzupełnienia u-  
stawy z d. 5. Grudnia, nowej, któraby dla u-  
posażenia domów ubogich naznaczyła inne za  
należące dawniey wychodzącom grunta, a teraz  
mające bydź onym zwrócone. P. Dudon po-  
pierał żądanie to tém bardziey, ponieważ nie-  
dotycze się ieszcze wielkiego pytania względem  
zwrócenia dóbr wychodzącom (hałas wiel-  
kiej po lewey); P. Lainé, iako Minister  
Spraw Wewnętrznych w roku 1818 zniweczył  
rozporządzenie ustawy z roku 1814, utrzyma-  
wszy domy ubogich w posiadaniu dóbr wspo-  
mnionych! Jenerał Foy zrobił uwagę, że P.  
Lainé musiał tak postąpić, gdyż nikt nie chce  
zapisać coś domom ubogich, z boiaźni, aby za-  
pis jego nie był użyty na wynagrodzenie wy-  
chodzców. P. Corcelles i inni przełożyli,  
by względem tey prośby przystąpić do porzą-  
dku dziennego, P. Cornet d'Incourt: by prze-  
stać onę Ministrowi Spraw Wewnętrznych.  
Pierwszy wniosek odrzucono małą większo-  
ścią strony prawey i dwóch trzecich części  
prawego środka, drugi zaś tą samą większo-  
ścią przyjęto. Ponieważ nowi Ministrowie nie  
mieli udziału do głosowania, zawołano prze-  
to z lewéy: »Ministrowie nie wazą się gło-  
sować!« Inny głos: »Uważaycie, że P. Du-  
don mówił o restytucyi!« — Względem pe-  
tycyy P. Manno, który w roku 1793. poży-  
czył rodzinie Królewskiej 94,020 frank.,  
przystąpiono i ednomysłnie do porządku  
dziennego, ponieważ w roku 1814 głosowano

na nadzwyczajne trzydzieści millionów frank.  
dla zaspokojenia długów podobnego rodzaju. —  
Prośba ostawionego księgarza Paryzkiego (by-  
łego Pułkownika), Touqueta, zawierała po-  
strzeżenia, względem terażniejszego systematu  
cenzury na gazety. Kommissyia waiosta przy-  
stąpić w tey mierze do dziennego porządku;  
P. Benjamin-Constant zaś, aby onę prze-  
stać do Ministeryum, tem bardziey, gdy Mi-  
nistrowie oświadczyli, że podadź chcą nowy  
projekt o polityce nad dziennikami. Przy tém  
zdarzeniu musi obawić życzenie, aby Ministro-  
wie chcieli mieć udział w głosowaniu; mieliby  
oni oddziedziczyć boiaźn swoich poprzed-  
ników, lub mieć nawet zamiar, aby ten nie-  
szczęsny systemat utrzymał środek? — Za-  
chowawca pieczęci chciał mówić, wstrzy-  
mali go towarzysze jego, a Minister Spraw  
Wewnętrznych, P. Corbieres, bronił nie-  
głosowania Ministrów, iako dowód, że nie chcą  
mieszać się do zdania Izby w przedmiocie, który  
ma do nich bydź odesłany; twierdził, iż za-  
wsze są jednego zdania, i takowe winnie o-  
biawiać w swoim głosowaniu. P. Kazimierz  
Perrier zapewniał, iż ile razy byłiby Mini-  
strowie zdania Konstytucyynego, mogliby pole-  
gać na głosowaniu swoich przyjaciół; co się  
zaś dotyczy ich delikatności, że nie chcą gło-  
sować na odesłanie do nich samych, musi u-  
czynić uwagę, iż tę samą delikatność powinni  
byli posunąć i nie zezwalać, by ich znówu wy-  
brano do Kommissyi budżetów; przypominamy  
sobie, iż dawne prawo wyborowe z roku 1817  
wydarto Narodowi tyłko przez większość pie-  
ciu głosów, a głosy te były Ministrów. P.  
Corbieres rzekł, Ministrowie byli delikatny-  
mi i rzekli się dobrowolnie mieysce swoich w  
Kommissyjach budżetowych; że zaś na nowo i  
wolnie do nich zostali przybrany, więc byli-  
by obrazili swoich towarzyszy, gdyby nie byli  
przyjęli wyboru, przeciwko którego prawności  
nie było nic do zarzucenia. Z lewéy: »Nie-  
chay się dozwoła przecie wybrać także na Kom-  
missarzy względem owych trzech dwunastych!«  
— Inny głos: »Każą oni się wybrać znówu  
na Prezesów Kommissyy budżetowych!« Mała  
większość głosów ze strony prawey zrzuciła,  
iż przystąpiono do porządku dziennego wzglę-  
dem petycyy Touqueta, i odroczone Izbę do  
dnia 22. t. m.

Doktor Pariset i jego towarzysze przy-  
byli w d. 12. Grudnia do pograniczney Fran-  
cuzkiej twierdzy Bellegarde, gdzie odbęda  
3odniową kwarantannę.